

Ks. Jan Kanty Pytel

SYMBOLIKA OGNI W PIŚMIE ŚW.¹

Hermeneutyka biblijna dostrzega w Piśmie św. bardzo liczne przenośnie. Jedne z przenośni wiążą się z wyrazami i zwrotami, drugie z perykopami i dłuższymi wypowiedziami. Symbol znajduje się wśród wypowiedzi metaforycznych. Symbol jest rzeczą lub obrazową czynnością dla wyrażenia stosownie do intencji hagiografa określonej innej prawdy lub zdarzenia.²

W Piśmie św. znajdują się symboliczne liczby, imiona, czynności oraz wizja. Klasycznym przykładem imienia symbolicznego jest syn proroka Izajasza *Szezar Jaszub* (Reszta powróci, por. Iz 7,3; 11,21). Imię to symbolicznie zapowiadało uprowadzenie narodu wybranego do niewoli oraz jego częściowe ocalenie i powrót do kraju. Pismo św. obfituje w symbolikę liczb. I tak cyfra 4 symbolizuje strony świata. Cyfra 6 — symbolizuje liczbę czasu, historii, tego co niekonieczne, niepełne. Liczba 666, trzy szóstki, symbolizują uosobioną niedoskonałość, rażące niedokończenie. Cyfra 7 — symbolizuje doskonałość, to co ostateczne i Boże, co pobłogosławione. Liczba 144000 symbolizuje bezmiar. Symbol ten powstał z liczby 12 podniesionej do potęgi „2” i pomnożonej przez tysiąc. Liczba 12 — symbol potomstwa: 12 synów Jakuba, 12 pokoleń Izraela, 12 apostołów — ostoi nowotestamentowej wspólnoty zbawienia.

Przykład na czynność symboliczną stanowi rozdarcie przez proroka Achiasza płaszcza przed królem Jeroboamem. Była to zapowiedź podziału królestwa Dawida (por. 1 Krl 11,29-39). Rozbicie przez Jeremiasza glinianego garnka, symbolicznie przepowiadało upadek królestwa Judy (por. Jr 19,11-13).

Wśród wielu wizji jest Ezechielowa wizja ożywienia kości symbolicznie przepowiadająca narodowe zmartwychwstanie (Ez 37,1—44). Janowa zaś wizja siedmiu czasów i siedmiu plag karę na Wielki Babilon za prześladowanie Kościoła (Ap 15,5—16,21).

W Piśmie św. jest bardzo wiele ciekawych symboli. I tak symbol ołtarza, palmy, orła, oczu, ręki, miecza, miasta (Jeruzolima, Sodoma, Babilon, Harmagedon) imiona dzieci Ozeasza, symbolika Oblubienica i Oblubienicy. Wśród tych licznych symboli specjalne miejsce zajmuje ogień. Naród wybrany Starego Testamentu zna i uznaje naukę starożytną o żywiołach świata, jakimi były ziemia, powietrze, woda i ogień. Te żywioły stanowiły części składowe

¹ Wykład wygłoszony na akademii z okazji 50-lecia kapłaństwa J. E. Ks. Biskupa Ignacego Jeża, Pasterza Kościoła Koszalińsko-Kołobrzeszkiego.

² Jan Paweł II określa symbol jako „znak zbieżności”, „spotkania i przystawania do siebie danych elementów”. *TP*, Nr 24 (1987), s. 11. Por. P. Ricoeur, *Egzystencja i hermeneutyka*. Rozprawy o metodzie, Warszawa 1985, ss. 58—75.

wszelkich ciał. Naród wybrany jednak jasno uczył, że te żywyoty są powołane do istnienia przez Boga-Stwórcę: „z dóbr widzialnych nie zdołali poznać Tego, który jest, patrząc na dzieła nie poznali Twórcy, lecz ogień, wiatr, powietrze chyże..., wodę burzliwą... uznawali za bóstwa”. (Mdr 13,1.2). Pismo św. nadaje więc podstawowym żywiotom świata inne znaczenie, a szczególnie ognio-wi. Nie czyni z niego bóstwa, jak filozofowie natury i religie świata pozabiblijnego, a używa terminu ogień 472 razy, w tym w przeważającej liczbie w sensie symbolicznym. Stary Testament zna siedem pojęć hebrajskich na ogień, które w przekładzie Septauginty mają swe ekwiwalenty w greckich *pyr* (ogień), *py-roo* (pałę), *phlogidzo* (płonę). Pojęcie *pyr* — ‘ogień’ ma niekiedy przydawki, i tak:

a) *pyr katanaliskon* — ‘ogień pochłaniający’ (Hbr 12,29; por. Pwt 4,24; Iz 33,14). Ogień jest w tym przypadku symbolem Bożej sprawiedliwości, która jest groźna dla odstępow i prześladowców. Potwierdza to kontekst, w którym hagiograf zapowiada zniszczenie tego, co może podlegać zniszczeniu i trwanie tego, co niezniszczalne, niewzruszone, tj. Królestwa, gdzie przez łaskę trwają wierzący.

b) *pyr phlegon* — ‘ogień płonący’ (Ap 1,14), związany z symboliką oczu, w kontekście który ukazuje Chrystusa zmartwychwstałego, jako nieomylnego, bo wszystko widzącego Sędziego: „Oczy Jego jak płomień ognia” (Ap 1,14).³

c) *pyr phlegomenon* — w tłumaczeniu Wulgaty ‘ignis ardens’ (Mdr 16,22).⁴ Hagiograf reinterpretuje tutaj we wspaniałej syntezie, w perspektywie zbawczej, mannę (por. Wj 16,15—16; Iz 65,6). Manna była nietrwała, podobna do śniegu i lodu, ale wytrzymała ogień, nie topniała. A tymczasem plony nieprzyjacielskie niszczył *pyr phlegomenon* — *ignis ardens*⁵, który płonął wśród gradu i żarzył się w czasie ulewy.

d) *pyr kai libanos epi pyreiou* — ‘jak ogień i kadzidło w kadzielnicy’ (Syr 50,9). Wulgata tłumaczy cytowany zwrot *ignis effulgens* — ‘ogień jaśniejący’. Autor natchniony jak artysta wysławia w tzw. pochwalie Ojców arcykapłana Szymona i podziwia jego wielkość, która była dziełem Boga. W tej wielkości przejawiała się chwała Boża w ludzie wybranym Starego Testamentu. Odniesienie słów „jak ogień i kadzidło w kadzielnicy” do arcykapłana Szymona symbolizuje żarliwość, spalenie się w służbie Bożej, a także trwały przykład „z pokolenia na pokolenie”, co sugeruje Wulgata przez swoje tłumaczenie: *ignis effulgens*.

Symbolika ognia zajmuje specjalne miejsce w życiu proroka Eliasza. Należy on do ludzi wielkich duchem, których życie Pismo św. wiąże z symboliką ognia. Eliasz odchodzi ze świata na ognistym rydwanie ciągniętym przez ogniste konie (2 Krl 2,11). Do tego opisu nawiązuje natchniony Mędrzec i pisze:

³ W artykule uwzględniam tylko najbardziej charakterystyczne teksty. Selektywne sporządzenie na symbolikę ognia uzasadnione jest dużym bogactwem tekstowym symboliki.

⁴ *Bibiorum Sacrorum iuxta Vulgatam Clementinam*. Nova editio... Curavit A. Grammatica, Typis polyglotis Vaticanis MCMLIX, s. 614.

⁵ Flamandzki pisarz Wilhelm Hünermann, którego twórczość pisarska spełnia wyraźnie w literaturze misję profetyczną, przejął ze Starego Testamentu sformułowanie „ignis ardens” i napisał pod tym tytułem książkę o św. Piusie X.

„Powstał Eliasz, prorok jak ogień⁶, a słowo jego płonęło jak pochodnia...”. „...Ty który zostałeś wzięty w skłębionym płomieniu na wozie, o koniach ognistych” (Syr 48,1.9). Ogień i wicher są zjawiskiem natury, które w natchnionych tekstach biblijnych łączą się z opisem teofanii (por. Wj 3,2; 19,18; Ps 50,3). A zatem wzmianka o wozie ognistym, o koniach ognistych oznacza ingerencję Boga i Jego obecności przy odejściu Eliasza. Hagiograf przyrównuje proroka do ognia („jak ogień”, Syr 48,1) dowodzi, że mówił on jak ogień, działał jak ogień, odchodził przez ogień. Eliasz działał mocą Boga, miał od Niego dar charyzmatyczny. I w ogóle podkreśla, że Bóg był obecny w życiu i śmierci Eliasza. Porwanie bowiem Eliasza na wozie ognistym było i jest czytelnym symbolem jego jedności z Bogiem podczas wkraczania w nieśmiertelność.⁷

W Piśmie św., zwłaszcza w Księgach Starego Testamentu, gdzie wprost przejmując i uderza swym pięknem *synkatabasis* przejawiająca się w gatunkach literackich, ogień jest jedynym z symboli ukazujących obecność Boga. Symbolika ta znajduje swe potwierdzenie w wielu tekstach (Wj 13,21; 19,18; 24,17; Pwt 4,24; Sdz 13,20; Hbr 12,29), z których dwa są jakby klasyczne. Pierwszy, który zawiera daną Abrahamowi zapowiedź licznego potomstwa (Rdz 15,1-5), oraz drugi z opisem zawarcia przymierza, paktu dwustronnego, gdzie występują dwaj kontrahenci: Bóg i Abraham. Obecność Boga symbolizuje tu ogień: „kiedy słońce zeszło i nastał mrok nieprzenikniony, ukazał się dym jakby wydobywający się z pieca niby gorejąca pochodnia...” (Rdz 15,17). Bóg nie jest jednak utożsamiony z ogniem. Wynika to wyraźnie z opisu teofanii, której świadkiem był na górze Horeb Eliasz (por. 1 Krl 19,1-14). Drugi tekst opisujący zjawienie się (objawienie) Boga Mojżeszowi w krzaku ognistym: „gdy Mojżesz pasł owce... poszedł do góry Bożej Horeb. Wtedy ukazał mu się Anioł Pański w płomieniu ognia, ze środka krzewu. (Mojżesz) widział, jak krzew płonął ogniem, a nie spłonął od niego. Wtedy Mojżesz powiedział do siebie: „Podejdę, żeby się przyjrzeć temu niezwykłemu zjawisku. Dlaczego krzew się nie spala?” Gdy zaś Pan ujrzał, że (Mojżesz) podchodził, żeby się przyjrzeć, zawołał (Bóg do) niego ze środka krzewu: „Mojżeszu, Mojżeszu!” On zaś odpowiedział: „Oto jestem”. Rzekł mu (Bóg): „Nie zbliżaj się tu! Zdejm sandały z nóg, gdyż miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą” (Wj 3,1-5). Bóg prawdziwie objawia się Mojżeszowi. Ale między Bogiem a Mojżeszem istnieje wielki dystans, co jest zrozumiałe w świetle kontekstu biblijnego, który przypomina, że przyjaźń z Edenu została utracona. W słowach „Nie zbliżaj się”

⁶ Sformułowanie biblijne „powstał Eliasz jak ogień” najprawdopodobniej zainspirowało Luise Rinser, pewnego rodzaju fenomen we współczesnej literaturze niemieckiej, do zatytułowania niewielkiej książki o Franciszku „z miasta pobożnego szaleństwa” (s. 135) pt. *Brat Ogień*, Warszawa 1978. Pisarka trafnie i zgodnie z myślą biblijną wyjaśnia tytuł książki: „Ja sądzę... że (Franciszek) byłby (dzisiaj) tym, kim był, mianowicie płomiennym człowiekiem, żyjącym w łączności z Bogiem, świętym”. Według pisarki więc „Brat Ogień” znaczy to samo, co święty.

⁷ Równie bliski biblijnej symbolice ognia był Jan Kochanowski, który napisał frazkę pt. „Człowiek Boże igrzysko”. Mistrz z Czarnolasu utrwalił tu słowa: „Nie rzekł jako żyw żaden więtszej prawdy z wieka. Jako ktoś nazwał bożym igrzyskiem człowieka”. W: *Fraszki*. Księgi trzecie. W: Jan Kochanowski. *Dziela polskie*. T. I. PIW 1955, s. 252.

jest zawarte też *mysterium tremendum et fascinatum*⁸. Ogień jest tu symbolem obecności Bożej, świętości Bożej, duchowości Bożej (por. Rdz 15,17; Wj19,18; Pwt 4,1,36; 2 Sm 22,9). Krzew, który się nie spala, symbolizuje Boga, który jest wiecznie Ten sam.

Symbolika ognia jawi się również w Nowym Testamencie w opisie wydarzeń w dniu Pięćdziesiątnicy: „Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem w tym samym miejscu. Nagle dał się z nieba słyszeć szum, jakby uderzenie gwałtownego wichru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden” (Dz 2,1-3). Dwa zjawiska — symbole, wicher i ogień potwierdzają, że w dzień Pięćdziesiątnicy objawia się Bóg, Duch Święty. W tym opisie jest myśl zbawcza, że Duch Święty działa, stwarza miłość, udziela Kościołowi daru przemawiania językami, jednoczy ludzi, buduje to, co zrujnowała nienawiść, pycha, grzech, konkretnie ludzi spod miasta i wieży Babel.

Symbolika ognia wiąże się też z rzeczywistością chrzcielną. W tej rzeczywistości działa nieporównywalnie skuteczniej Mesjasz aniżeli Jan Chrzciciel: „Ja was chrzczę wodą dla nawrócenia, lecz Ten, który idzie za mną, mocniejszy jest ode mnie; ja nie jestem godzien nosić Mu sandałów. On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem” (Mt 3,11; por. Łk 3,16). Istotne znaczenie w tym fragmencie mają słowa „Duchem Świętym i ogniem”. Spójnik grecki *kai* — 'i' posiada znaczenie wyjaśniające. Z tej racji ogień symbolizuje działanie odnawiające, oczyszczające, zbawcze. Ogień jest jakby synonimem Ducha Świętego i Jego Boskiego działania, nowego stworzenia, które w formie obietnicy przepowiadali prorocy na czasy mesjańskie (por. Ez 36,26; Jl 3,1)⁹. Z tego wynika, że Chrzest Duchem Świętym i Ogniem oczyszcza, przemienia, uświęca (por. Tt 3,5).

W symbolice ognia specjalne znaczenie posiada pieśń Oblubieńca z Księgi reprezentującej wielką alegorezę:

„Jak śmierć jest potężna miłość,
a zazdrość jej nieprzejednana jak Szeol;
żar jej to żar ognia,
płomień Pański.
Wody wielkie nie zdołają ugasić miłości,
nie zatopią jej rzeki” (Pnp 8,6).

Tłumacz tekstu z Biblii Tysiąclecia w komentarzu do tekstu zaznacza, że to zakończenie Pieśni nad Pieśniami ma duże analogie z zakończeniem Apokalipsy... Bieg historii świata dąży ostatecznie do tego spotkania dwojga „Jedynych” i w tym jest cały najgłębszy sens dziejów¹⁰ (por. Rz 8,35-39; 1 Kor 13,1-

⁸ Wyjaśnienie związane ze sformułowaniami teologicznymi „Jahwe”, anioł „Jahwe”, por. G. G. von Rad, *Teologia Starego Testamentu*. Przełożył B. Widła, Warszawa 1986, s. 227.

⁹ J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza*. Wstęp. Przekład z oryginału. Komentarz (Pismo św. Nowego Testamentu — KUL), Poznań—Warszawa 1979, s. 107.

¹⁰ P. Rostworowski, *Pismo święte Starego i Nowego Testamentu*, Pallottinum, Poznań—Warszawa 1982, s. 756.

13). Pieśń ukazuje potęgę Agape-Miłości, przez zastosowanie symboliki ognia i płomienia Pańskiego. W tej Miłości jest Pan, Pan który jedynie jest Miłością (por. 1 J 4,8). W Pieśni można doszukać się myśli pokrewnej z tekstem biblijnym: „Pan, Bóg wasz, jest ogniem trawiącym. On jest Bogiem zazdrosnym” (Pwt 4,24). Symbolika ta jest zaczerpnięta z objawienia się Boga pod postacią ognia i zastosowania w tej niezrównania pięknej pieśni o miłości.

Ewangelia według św. Łukasza utrwaliła zapis logionu Jezusa, który jest nie tylko związany z symboliką ognia, ale jednocześnie bardzo interesujący ze względu na swą treść: „Przyszedłem ogień rzucić na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął. Chrzcist mam przyjąć i jakiej doznaję udręki, aż się to stanie” (Łk 12,49).

Ojcowie Kościoła (Ambroży, Atanazy, Hieronim, Augustyn, Grzegorz) i pisarz kościelny Orygenes przez ogień rozumieją Ducha Świętego z Jego darami, przede wszystkim z miłością, która ma ogarnąć wszystkich ludzi. Według tej interpretacji Jezus czeka na przyjście Ducha Świętego, na Jego pełne działanie w Kościele i w świecie. To pragnienie wiąże się jednak z krwawym chrztem Jezusa na Krzyżu.

Św. Cyryl uważa, że ogień symbolizuje przepowiadanie Ewangelii. To ono było bezpośrednim pragnieniem Jezusa i miało ogarnąć ogniem Bożym ludzi.¹¹

Ks. Wł. Szczepański logion komentuje w szerokim kontekście biblijnym. Twierdzi, że „Pismo św. przedstawia Boga w obrazie ognia pochłaniającego” (Pwt 4,24; 9,3), a Mesjasza „w obrazie oczyszczającego” (Ml 3,2.3; Iz 1,25; 4,4). Chrystus przyszedł na świat, by ogniem swej nauki i miłości wypalić grzechy i błędy. Stąd usilne Jego pragnienie, aby tak oczyszczający ogień już na dobre zapłonął. Wydaje się, że wyjaśnienie ks. Wł. Szczepańskiego ma dobre uzasadnienie w szerszym kontekście biblijnym i można by je preferować.¹²

Poznań

KS. JAN KANTY PYTEL

¹¹. *Commentaria in Scripturam Sacram* R. P. Cornelli a Lapide, Parisiis, MDCCCLVII, s. 181.

¹². Ks. Wł. Szczepański, *Bóg-Człowiek w opisie Ewangelistów*, Rzym 1924, s. 211.

Ks. Stanisław Grzybek

PROBLEMATYKA ŻYCIA RODZINNEGO W KSIĘDZE TOBIASZA

Księga Tobiasza należy do tzw. ksiąg deuterokanonicznych, tj. do takich ksiąg, które dotarły do naszych rąk wyłącznie w greckim tłumaczeniu. Napisa-na była w diasporze, to jest poza Palestyną, właśnie wtedy, gdy Izraelici prze-bywali najpierw w niewoli babilońskiej, a potem w perskiej i greckiej.